

Przegląd, Namana

20/26-04-2015 T. IV. 17

KULTURALNE DZIECI



JAKA TO MELODIA?

„Czarodziejski flet” Mozarta w wersji *light*, czyli dla dzieci, to przede wszystkim popis aktorsko-muzyczny. Grzegorz Maźniak towarzyszy wykonawcom na keyboardzie ustawionym na dźwięki klawesynu, gra też na gitarze, flecie, kontrabasie, dzwonkach i perkusji. I nie robi tego na niby, nie markuje, lecz tworzy na żywo muzyczną atmosferę spektaklu. Jest multiinstrumentalistą jak, nie przymierzając, sam Wolfgang Amadeusz Mozart, którego w przekonujący sposób odtwarza na scenie. Poza tym muzyka jest tylko opracowaniem partytury genialnej opery, z dużymi uproszczeniami i skrótami, tak aby zarysować główne motywy dzieła, ale ich nie rozwijać. Taka wersja „Czarodziejskiego fletu” daje okazję do występu nie jakimś wyszkolonym śpiewakom, ale zwykłym aktorom, z ich surowymi głosami. To może być przedszkolne wprowadzenie małych słuchaczy w świat genialnej muzyki wiedeńskiego klasyka. Niewykluczone, że gdy przedszkolaki podrosną i usłyszą „prawdziwego” Mozarta, przypomną sobie melodie z dziecięcego spektaklu i wtedy naprawdę się zachwycą.

Bronisław Tumitowicz

„Czarodziejski flet”, reżyseria i scenografia Marek Zákostelecký, aranżacja muzyki Mozarta Vratislav Šrámek, ruch sceniczny Aneta Jankowska, Wrocławski Teatr Lalek, przedstawienie w ramach Małych Warszawskich Spotkań Teatralnych